# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 82.

Z KRAKOWA DNIA 14 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.


*Z Warszawy d. 6 Października.*

Od dnia 1 b. m. Senat odbywa posiedzenia, dla załatwiania przedmiotów decyzyi iego wymagaiących, z powodu zbliżania się epoki zwołania Zgromadzeń politycznych.

---

*Kommissyia Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego.*

W ciągu obwieszczenia swego z dnia 30 z. m. podaie do wiadomości publiczney imiona szanownych obywateli z Woiewództwa Krakowskiego, Augustowskiego i Mazowieckiego, którzy z gorliwością o dobro publiczne przykładali się czynnie do wzrostu Szkół Elementarnych mieyskich i wieyskich.

*Z Woiewództwa Krakowskiego.*

Ignacy Hr: Komorowski, posiadacz Starostwa Brzegi. — Jan Modliszewski, dziedzic Czarnca. — Łubińska, dziedziczka Imielna. — Xaw: Turski dziedzic Kluczewska. — Ludwik Malczewski, dziedzic Kozłowa. — Sukcessorowie Woyciecha Dobieckiego, posiadacze Krassocina. — Henryk Dębiński, dziedzic Sędziciewic. — Jan Kanty Marchocki, dziedzic Secemina. — Maryianna Wielopolska, dziedziczka Tarnawy. — Hr. Antoni Lanckoroński, dziedzic Wodzisławia. — Pius Gintowt Dziewałtowski, possessor emfiteut: Wrociryża. — Józef Piotrowski, possessor dóbr Rządowych Tur. — X. Szymon Niwicki, Proboszcz w Dzierzgowie. — Antoni Walewski, dziedzic Nagłowic. — X. Stanisław Szczepański, Proboszcz tamże. — X. Antoni Walczyński, Proboszcz w Cierniu. — X. Karol Januszewski, Proboszcz w Wrociryzie. — X. Archidyakon Seminaryium Kieleckiego Bzinkowski. — X. Mikołay Kopciński, Proboszcz w Obichowie. — Sukcessorowie Macieia Sołtyka, dziedzice Biechowa. — Józef Chłapowski, dziedzic Chmielnika. — Hr: Alfred Potocki, dziedzic Łubnic. — Stanisław Zapalski i Stanisław Jastrzębski, dziedzice Ostrowca. — Jan Olrych Szaniecki, dziedzic Pinczowa. — Hr: Józef Załuski, posiadacz Starostwa Szydłów. — Ign: Wielogłowski, dziedzic Zborowa. — X. Chocholowski, Proboszcz w Korytnicy. — X. Juszyński, Proboszcz w Szydłowie. — X. Jobkiewicz, Proboszcz w Kunie złotach. — X. Różycki, Proboszcz w Piotrkowicach,

— X. Markiewicz, Proboszcz w Lisowie.— X. Waleszyński, Proboszcz w Ostrowicach. — Sobestyian Badeni, dziedzic dóbr Beyscą. — Leona Dembińska, dziedziczka dóbr Chroberz. — Konstantyn Popiel, dziedzic dóbr Czaple wielkie. — Alexy Łoniewski, dziedzic dóbr Opatkowiczki. — X. Sierakowski, dziedzic dóbr Goszcza. — Maryanna Dębińska, dziedziczka dóbr Jurków. — Alex: Walewski, dziedzic dobr Janowice. — Hr: Wodzicki, dziedzic dóbr Niedzwiedź — Tytus Benoe, dziedzic dóbr Pełczyska — Wincenty Lebowski, dziedzic dóbr Przemyków. — Hr: Elżbieta Potulicka, dziedziczka Rogowa. — X. Józef Groth, Proboszcz w Beyscach. — X. Jan Drüll, Prob: w Igłomii. — Mastelski, Proboszcz w Iwanowicach. — X. Łapanowski, Proboszcz w Łanach. — X. Marcinkowski, Proboszcz w Niedzwiedziu. — X. Zawoiewicz. Proboszcz w Proszowicach. — X. Bolikowski, Proboszcz w Racławicach. — X. Jędrychowski, Proboszcz w Rogowie. — X. Wytysakiewicz, Proboszcz w Witcwie. — X. Jrzykowski, Proboszcz w Wrócimowicach. — X. Obrębski, Proboszcz w Xiążu wielkim. — Felix Grodzicki, dziedzic dóbr Topola. — Paweł Woronicz, Biskup Krakowski, dziedzic dóbr Wawrzeńczyce. — Wincenty Figwerewicz, dzierżawca dóbr Rządowych Xany. — Józef Kalasanty Łącki, dziedzic dóbr Bolesława. — Stanisław Gostkowski, dziedzic dóbr Bydlina. — Józef Wielogłowski, dziedzic dóbr Niemłowic. — Teressa Łętowska, dziedziczka dóbr Gorenice. — Polakiewicz, Proboszcz tamże. — Męciński, dziedzic dóbr Taworznik. — Józef Wasielewski, dziedzic dóbr Trządze. — Wikt: Puszetowa, dziedziczka dóbr Minoga. — Hr: Hilary Bniński, dziedzic dóbr Mrzygłod. — Marcin Pady, dziedzic dóbr Poręba Gorna. — Jan Stoiowski, dziedzic dóbr Pradła. — Hr: Ignacy Wielopolski, dziedzic dóbr Przeginia. — Jan Szlaski, dziedzic dóbr Rzeplina. — Michał Taszycki, dziedzic dóbr Rudnik. — Alexander Bobrownicki, dziedzic dobr Sieciechowa. — Filip Morsztyn, dziedzic dóbr Szrenlawa. — Karol Psarski, dziedzic dóbr Przebysławice. — Karol Wielowieyski, dziedzic dóbr Maków. — Hilary Ankwicz, dziedzic dóbr Lgota. — Alexander Kubecki, dziedzic dóbr Trzebienice. — Byszewski, dziedzic dobr Uieysce. — Walenty Ostaszewski, dziedzic dóbr Ulina. — Felix Zakrzewski, dziedzic dóbr Zawadka. — Józef Dembiński, dziedzic dóbr Zawada. — Józef Bierzyński, dziedzic dóbr Mostki. — Jan Lenczowski, dziedzic dóbr Wysocice. — Floryan Choynacki, dziedzic dóbr Gołyszyn. — Zygmunt Zalassowski, dziedzic dóbr Zolisławice. — X. Stanisław Jasiński, Proboszcz w Koziegłowach. — X. Wiynski, Proboszcz w Smardzowicach. — X. Zaborski, Proboszcz w Mrzygłodzie. — X. Mastelski, Proboszcz w Nakle. — X. Krupiński, Proboszcz w Czeladzi. — X. Chachulski, Proboszcz w Bendzinie. — X. Raffaiowski, Proboszcz w Rokitnie. — X. Tymiński, Proboszcz w Racławicach. — X. Zamoyski, Proboszcz w Sieciechowicach. — X. Witkowski, Proboszcz w Bolesławiu. — X. Jurkiewicz, Proboszcz w Szczekocinach. — X. Filowski, Proboszcz w Kromołowie. — X. Mierniscki, Proboszcz w Sławkowie. — X. Mastelski, Proboszcz w Minodze. — X. Wisliczko, Proboszcz w Koziegłowach. — X. Chylski, Proboszcz w Gieble. — X. Karpiński, Proboszcz w Jrządzach. — X. Szaflarski, proboszcz w Grodzicach. — X. Golęs

biowski, proboszcz w Skale. — X. Bieliński, proboszcz w Chrzeszczobrodzie. — X. Pawłowski, proboszcz w Gołonóg. — X. Jałowiński, proboszcz w Niegowie. — X. Tatarski, proboszcz w Irzmanowicach. — X. Kopczyński, proboszcz w Przeginie. — X. Rączkowski, proboszcz w Siewierzu. — X. Pisarczyk, proboszcz w Chlenie. — JW. JX. Nowiński, Biskup Biblíyski, proboszcz w Miechowie. — X. Sandkowski, proboszcz w Małogoszczu. — X. Woiakowski, proboszcz w Seceminie. — X. Kościelski, Kommendarz w Lelowie. — Błażey Ordowski, Burmistrz tamże. — X. Myszykierski, proboszcz w Olsztynie. — Wiśniewski, Burmistrz tamże. — Regowski, dziedzic dóbr Miaczowa i Bendusa. — X. Depuciński, proboszcz w Olkuszu. — X. Kozielski, proboszcz w Słomnikach. — Włościanie wsi Rządowey Welnina.

*Z Woiewództwa Augustowskiego.*

Dąbrowski, były Prezes Rady Obywatelskiey w Trzecinach. — Bechon posiadacz dóbr Mężenina. — X. Głowiński, Dziekan Łomżyński w Rutkach. — X. Butrzynowicz, Altarzysta w Kobylinie. — X. Gołaszewski, pleban w Waniewie. — X. Borowski, pleban w Nowogrodzie. — X. Chomętowski, Prałat Kanclerz katedry Płockiey i pleban Zambrowski. — Wilczewski, Marszałek powiatu Biebrzańskiego. — Wadzyna, dziedziczka wsi Grabowa. — Łuniewski, Radca Woiewództwa Augustowskiego. — Bykowski, Sędzia Pokoiu powiatu Biebrzańskiego. — Sobolewski, były Radca ptu Dąbrowskiego. — Kisielnicki, dziedzic Porytego. — Stogentynowa, dziedziczka Justynowa. — Gadlewski, Marszałek i Poseł ptu Maryampolskiego. — Hr: Tyszkiewiczowa, dziedziczka dóbr Zyplowskich. — X. Zawadzki, Rektor Szkoły Woiewódzkiey w Łomży.

*Z Woiewództwa Mazowieckiego.*

Członki Dozoru szkólnego w Mieście Radzyminie, mianowicie:

X. Maciey Gutowski, proboszcz Radzymiński. — M. Zatoński. — Jan Tarnowiecki.

W Warszawie d. 30 Września 1821 r.

Minister Prezyduiący
(pod:) Stanisław *Grabowski.*
Sekretarz Jeneralny
(pod:) *Głuszyński.*

---

Przyiazne pióro umieszczaiąc w Gazecie Warszawskiey Nro 151 tkliwe i chlubne nader wspomnienie ś. p. męża mego, podało myśl, aby dla uwiecznienia pamiątki iego, w mieyscu przez niegoż upięknionem, w mieyscu, gdzie ostatki dogorywaiących chwil swoich lubił przepędzać, w miłym mu Gucinie wyznaczoną została zagroda, w któreyby przyiaciele nieodżałowanego męża mego, na pamiątkę i dowód stałey ich przyiaźni drzewa podług upodobania swego zasadzać mogli. Przeięta wdzięcznością za pomysł tak tkliwy, czuła na każdy dowód oddawaney zasługom męża mego sprawiedliwości, mam honor uwiadomić, iż wyznaczone iuż iest mieysce w Gucinie blisko Kościoła, gdzie każdy życzliwy będzie mógł posadzić drzewo iakie mu się podoba, nietylko na pamiątkę męża mego, ale też i na pamiątkę godnego zapewne żyć w sercach Polaków Ignacego Potockiego, Marszałka Wielkiego Litewskiego. Potrzebne do tego narzędzia przygotowanemi będą. Pozostała wdowa ufa, iż każdy zasadzaiący te

)2(

drzewa, wspomni: iż ci, którym się pamiątki te kładą, żyli tylko dla dobra ziomków i następuiącego po nich pokolenia.

Alexandra z Xiążąt Lubomierskich *Potocka.*

*Z Paryża d. 26 Września.*

Pisma nasze utrzymuią ciągle, że Król Angielski powracaiąc z Hanoweru odwiedzi stolicę naszą i na granicy z należącemi się sprzymierzonemu Monarsze honorami przyięty zostanie.

Król podpisał umowę małżeńską Marszałka Macdonalda (Xcia Tarentu) z córką P. Bourgoing, byłego posła naszego przy Dworze Hiszpańskim.

Na mieysce Xcia Decazes udać się ma na posła naszego do Londynu Hr. Molé.

Hr. Simeon zakłada za zezwoleniem Króla majorat baronatu z 10,000 Fr. dochodu.

Wdowa po Jenerale Moreau pobierała od Cesarza Rossyyskiego 60,000 rubli pensyi, która przeyść teraz ma na iey córkę.

W Tours żyie 1200 Anglików: ich powozy i konie są podziwieniem całey okolicy. W wieczór kąpuią się z latarniami w Loarze.

Podpułkownik Trumilly wynalazł moździerz, który podczas nocy dwa razy prędzey wyrzuca bomby niżeli zwyczayny we dnie. Doswiadczano go teraz pod Vincennes i wyrzucona bomba trafiła w wystawioną za cel beczkę.

Obrazy Marszałków Coigny i Beurnonville przeniesione zostały z Tuilleries do domu inwalidów.

Towarzystwo rolnicze w Chalons wyznaczyło 300 Fr. nagrody za naylepsze rozwiązanie pytania: Jakby wolnych godzin żołnierza Francuzkiego nayużyteczniey dla niego, woyska i kraiu użyć, bez poniżenia charakteru narodowego i ducha woiennego?

W Marselii pokazała się także żółta gorączka. Na weszłym tam Duńskim okręcie umarło na nią 3 maytków. Przedsięwzięto zaraz środki ostrożności i na granice Hiszpanii posłano więcey woyska.

Nasz Kontraadmirał Halgan odpłynął d. 8 z. m. z dwiema fregatami z Smirny do Tessaloniki. Do Cerigo odesłał na korwecie konsula Rossyyskiego z iego rodziną, który po wyieździe posła Rossyyskiego z Stambułu, nie sądził się w Smirnie bezpiecznym.

Rada departamentu Rodanu wyznaczyła 30,000 Fr. na postawienie na powrót w Lyonie posągu Ludwika 14go.

W Tulonie uzbraiana iest druga eskadra, dla złączenia się z krążącą iuż naszą eskadrą w wodach Lewanckich.

*Z Londynu d. 28 Września.*

Król poiechał ztąd d. 24 b. m. w towarzystwie Jenerała Bloomfield i szwadronu gwardyi konney do Ramsgate, i tam w wieyskim domu P. Curtis przenocował. Nazaiutrz rano wsiadł na okręt Jerzy pod dowództwem Komodora Paget, który 4 woienne okręty zasłaniały, a popołudniu wysiadł w Kale na ląd, gdzie poczynione były przygotowania do iak nayprzystoynieyszego iego przyięcia, i dla powitania go wszyscy Anglicy z Boulogne tam ziechali. Lubo J. K. M. nie życzył sobie bydź po Królewsku przyymowanym, przybyły iednak z Paryża

Xże Lachartre i władze tamteysze czekały na niego i zaprowadziły go do powozu. Od portu aż do domu Dessein gdzie J. K. M. wysiadł, stały w dwóch rzędach uszykowane woyska. Natłog ludu był nadzwyczay wielki i radosne okrzyki rozlegały się po powietrzu. W wieczór raczył Monarcha zaszycić obecnością swoią teatr tamteyszy, gdzie powitany był nayżywszemi okrzykami i odśpiewaniem z muzyką pieśni: „Boże zachoway Króla!„ (*) którey powszechnie żądano powtórzenia; lecz J. K. M. nie dozwollił. Wczoray o godzinie 9 zrana udał się J. K. M. w dalszą drogę przez Lill i Bruxellę. Do ostatniego miasta poiechali przodem Xże Wellington i Margr. Londonderry; pierwszy zaprowadzi J. K. M. na poboiowisko Waterloo.

W Dublinie ieden z rolników darował Królowi sukno na surdut i obie owce, z których wełny było zrobione.

Słychać, iż liczba urzędników i płaca ich zwróconemi bydź maią na stopień r. 1797. Oddaleni umieszczanemi wszelako bydź maią za każdym wakansem.

W przeszłym tygodniu przywieziono z wewnątrz kraiu do Londynu 27,436 kwarterów pszenicy. (Kwarter wynosi półtrzecia korca Polskiego.) Ceny spadaią codziennie i niema podobieństwa, żeby dowóz zagranicznego zboża był dozwolony.

Przyiaciele Ławnika Wood otworzyli składki, dla zrobienia srebrnego serwisu z cherbem narodowym i ofiarowania mu w podarunku. - Jedna z Ministrowskich gazet utrzymuie, iż zebrane pieniądze na srebrny serwis dla Królowey, które znayduią się w ręku Ławnika Wood, użyte będą na zakupienie pierścieni dla przyiacioł zmarley Królowey.

Gazeta Goniec wyraża: że lubo oddalony Jenerał Wilson prosi o sąd woienny; gdy iednak officer na połowie żołdu będący nie może bydź przez sąd woienny sądzony, przeto żądanie iego odrzucone zostanie. — Przyiaciele iego chcąc mu wynagrodzić utraconą pensyią, zbieraią dla niego składki, które już do 1050 Fs. wynosić maią.

Nim Professor Antomarchi na powrót do Włoch z Londynu wyiechał, oddał do druku Dziennik kliniczny z ostatnich dwóch lat życia Bonapartego, wraz z opisem otworzenia iego ciała.

Gubernator Hudson Lowe przywiozł do Anglii wszystkie po Bonapartem pozostałe papiery i rządowi do przeyrzenia oddał.

Jenerał Bertrand mięszka tu w tym samem domu, w którym niegdy zmarły Jenerał Paoli mięszkał.

Czytamy teraz urzędowe doniesienie Bolivara o stanowczem zwycięztwie, które d. 24 Czerwca pod Carobobo odniosł. Obustronna siła nie wynosiła iak około 6000 ludzi; ale z strony republikańskiey piąta tylko część należała do boiu, to iest batallion Anglików i iazda pod Jenerałem Paez; z Królewskiego zaś woyska mało co więcey nad 400 ludzi uszło do

---

(*) Miasto Kale było iak wiadomo od r. 1347 do 1557 własnością Królów Angielskich, które Edward IIIci zdobył, lecz pod Królową Maryią do Francyi się nazad dostało.

Porto - Cabello. Mówią, że i to miasto miało się republikańskiemu woysku poddać.

*Z Bruxelli d. 29 Września.*

N. Król Angielski przybył tu onegday o godzinie 6 w wieczór z Kale i wysiadł do pałacu swoiego posła Lorda Clancarty. Jutro uda się w dalszą drogę przez Akwisgran, Düsseldorff i Osnabrük, a d. 5 Października wiedzie uroczyście do Hanoweru. Margr. Londonderry i Xże Wellington przyiechali tu przed Królem. Ostatni zaprowadzi iutro Króla na poboiowisko Waterloo, a potem powróci do Anglii dla zasiadania w tymczasowym rządzie.

Rzeczony Król skrócić znacznie miał swą drogę i na początku Listopada ma bydź na powrot w Londynie.

Mówią, iż Monarcha nasz darował Królowi Angielskiemu 12 naycelnieyszych obrazów szkoły Niderlandskiey, które znaydowały się w zbiorze tuteyszym.

Całe ministeryium nasze spraw zagranicznych odiechało ztąd do Hagi.

*Z Lizbony d. 5 Września.*

W Ministeryium naszem zaszła znowu odmiana. Jenerał Pampelona, który długo był w służbie Francuzkiey, iest Ministrem woyny, P. da Costa Quintala morskim, P. Ferreira d' Araujo Castro spraw wewnętrznych, a P. da Silva Carvalho sprawiedliwości. — Rada stanu składać się będzie, stósownie do uchwały Stanów, z 8 członków, których Król z poddanych sobie 24 kandydatów wybierze. Król zwołać może według upodobania radę stanu. Stósownie do uchwały Stanów nie zasiadaią w niey Ministrowie.

Deputowani od Rio - Janeiro zasiedli iuż w Stanach. — Wniesionem zostało w Stanach, aby wywóz i przywóz między Portugaliią i Fernambuko był wolny i dział się tylko na okrętach Portugalskich; lecz nic ieszcze nie postanowiono.

*Z Madrytu d. 14 Września.*

Nowy Minister woienny P. Sanchez Salvador poiechał onegday do St. Ildephonse, dla złożenia J. K. M. przysięgi.

Nowy Gubernator Cywilny, P. San Martin, wydał rozporządzenie, mocą którego wszyscy cudzoziemcy, wyiąwszy posłów zagranicznych, udać się do niego maią o karty pozwolenia bawienia w Madrycie.

Z dalszych doniesień z Walencyi i Saragossy pokazuie się teraz, że Vaudoncourt i Montarlot względem buntowniczego swoiego planu w ścisłem porozumieniu zostawali. Montarlot przed wybuchnieniem zaburzeń w Saragossie pisał do Vaudoncourt: "Przyieżdzay spieszno, wszystko iest gotowe. „ — Montarlot został z 5 innemi osobami pochwycony i zaraz do Jaca odwieziony. W dolinie Rancal zatrzymano chłopa, który niosł skrzynkę, i znaydowały się w niey odezwy Montarlota.

Odezwa cywilnego gubernatora Arragonii, która zmierzała do uspokoienia umysłów względem postępowania Jenerała Riego, posłużyła niektórym osobom za powód do wzniecenia rozruchu. Żądały bowiem pozwolenia niesienia przez ulice Saragossy wizerunku Riego, co im odmówionem zostało, i wszczęło się zaraz zaburzenie.

Jenerał Morillo obiął znowu dowodztwo w prowincyi Madryckiey.

Po ostatnich zaburzeniach iest tu teraz spokoyniey niż i dawniey. Prawie wszyscy deputowani nadzwyczaynych Stanów iuż tu ziechali. Sądzą, iż Król na kilka dni przed otworzeniem ich posiedzeń do stolicy powróci.

Herszt bandy Zaldivar prowadzi ieszcze rzecz swoią w okolicach Santa Maria.

Handel w Kadyxie zupełnie ustał, co przypisują mnóstwu rozbóynicżych okrętów, które wody tamteysze niebezpiecznemi czynią.

Do Barcellony posłano ztąd dwóch lekarzów, gdzie co raz bardziey wzmagać się ma żółta gorączka. Dotąd panowała tylko w Barcellonecie, lecz teraz rozszerzyła się aż do samey Barcellony, gdzie w 60 godzinach 52 osób umarło, a 137 rozchorowało się. Do 6000 ludzi, wraz z władzami i osadą odaliło się z miasta; ieden tylko batalion milicyi pozostał dla utrzymania porządku. O milę od tego miasta zakładaią kordon przecinaiący związek; lecz trudno go będzie utrzymać, bo niema dosyć liniiowego woyska, a na milicyie nie bardzo spuścić się można.

## *Z Włoch d. 18 Września.*

Podług listów z Medyiolanu, znany Bergami z sprawy zmarłey Królowey Angielskiey, miał d. 10 b. m. umrzeć; iedni mowią, iż od swey rodziny otruty został, drudzy, iż umarł na zapalenie w kiszkach.

W Neapolu urządzaią ieszcze 10 kompanij weteranów na żandarmów. Od 20 Sierpnia do 7 Września w samey prowincyi Terra di Lavoro poymano lub zabito 17 rabusiów. Pomiędzy zabitemi znaydnie się nieiaki Piparo, który od kilku lat był postrachem owych okolic.

Pobita niedawno przez Greków Turecka eskadra płynęła z Stambułu dla zmocnienia flotty pod Rodus, z którą się powiększey części złączyła. Wielka Turecka flotta, na którey znaydować się ma wiele Angielskich officerów, ma rozkaz przewiezienia woysk Azyiatyckich do Morei, które z znayduiącemi się tam iuż uderzyć razem maią na Greków. Lecz poki morska siła Grecka nie zostanie zniesioną, trudny będzie morzem przewoz woysk Azyiatyckich. — Eskadra Trypolitańska nie wyszła ieszcze na morze, a zatem pobitą bydź nie mogła.

Basza Egipski ma chcieć opanować wyspę Cyprę. (Jest ona z położenia swego bardzo dla Egiptu dogodną i dawnemi czasy do niego należała.)

## *Z Kronstadtu d. 4 Sierpnia.*

Turcy ścigaią uieżdżaiących bogatych Boiarów, kupców, i t. d. z Wołoskiemi przewodnikami i bez różnicy zabiiaią, kogo na drodze natrafią. To wytępianie rozciąga się aż do gór Siedmiogrodzkich i wyginionych tym sposobem mieszkańców podaią przeszło 30,000. Co za okropny widok! Któż potrafi wymienić wszystkich, którzy w tak wielkich massach przez Turków w Wołoszczyznie pozabiiianemi zostali! Turcy narzekaią na swoich dowodców, że im Bukarest na rabunek oddany nie został; ponieważ na początku wyprawy uczyniono im nadzieię, że będą mogli Wołoszczyznę ze wszystkiego obedrzeć. Zdaie się, że ieszcze ten zamysł nie upadł, i Bukarest zostaie w ustawiczney obawie rabunku lub ognia. Turcy za-

bieraią gwałtem ze sklepów i warsztatów co im się podoba, a nikt nie śmie im się opierać, aby ieszcze życia nie utracił. Nikt także nie śmie oddalić się z Bukarestu, aby nie był policzony pomiędzy uciekaiącemi, ścigany i w drodze zabity. Z całey Wołoszczyzny wywożą Turcy szybko wszelką żywność, ponieważ obawiaią się woyny z Rossyianami i Austryiakami. Mówią, iż na Wołoszczyznie nic nie powinno zostać, czemby się ich nieprzyiaciele Rossyianie i Niemcy pożywić mogli. Nie dozwalałą nawet wieśniakom zbierać z pola zboża, ale wpędzaią w nie bydło i niszczą. Nie wolno nikomu paść swoiego bydła, i kogo w polu pracuiącego natrafią ten ginie. Inni niedawno z Bukarestu przybyli, opowiadaią: że Turcy w dniu 5S. Apostołów wielu niewinnych ludzi w własnych domach pomordowali i zwłoki ich na ulice powyrzucali. — Fermanem nakazała Porta, aby wszyscy Chrześcianie iednakowego kroiu z grubego czarnego sukna nosili suknie. W Bulgaryi zamyślali iuż nieraz Turcy wytępić wszystkich Chrześciian, lecz dotąd odwodziła ich od tego część własnych ziomków. Wszyscy iednak ugodzili się nie cierpieć żadnego bogatego lub uczonego; wszyscy takowi maią bydź wymordowanemi, maiątki ich zebrane, Kościoły i szkoły zburzone. Chrześciianie zostawać maią bez maiątków, bez służby Bożey i bez nauki. Takim sposobem sądzą, iż teraz i naprzyszłość zapobieżą wszelkiem poruszeniom, zniknie zwolna imie Chrześciian i Turcyia będzie nakoniec od samych Turków zamięszkaną. W wielu miastach zabieraią Turcy po 20 i 30 Chrześciiańskich zakładników; trzymaią ich tydzień, potem uwalniaią i innych biorą, aby tym sposobem odstręczyć ich od powstania.

*Od granic Tureckich d. 20 Września.*

Z wyiazdu posła Rossyyskiego z Stambułu wnoszą Grecy pewną woynę, i dlatego nie maią ochoty przyiąć ofiarowanego im od Porty przebaczenia, od którego iednak wyiętemi są mięszkańcy Samos, Psara i Spezia.

Jussuf Basza w Morei miał zostać pod Patras od Greków pobitym; ale niezgoda pomiędzy niemi nie dozwoliła im z tego zwycięztwa korzystać. Dawnieysi dowodcy w okolicy Koryntu protestowali się przeciw pełnomocnictwu Xcia Demetrego Ipsylantego dla zbyteczney iego młodości.

Z Bukarestu donoszą, że waleczny kapitan Jordaki łącznie z niemniey odważnym Kapitanem Pharmaki, zrobił z swoim korpusem, który do 4000 ludzi znowu urosł, z gór Wołoskich wycieczkę i d. 7 b. m. natrafił na Turecki korpus pod Fokszanami. Około 400 Turków poległo miało na placu boiu, a 130 dostało się w niewolą. Potem cofnął się Jordaki nazad w góry. Gdy wiadomość o tem nadeszła do Bukarestu nabawiła tamteyszych Turków trwogą, póki nie nadeszła druga wiadomość o cofnieniu się Jordakiego.

W państwie Tureckiem nie wolno żadnego chrześciiańskiego Kościoła naprawić. Naymnieysze tego zakazu przestąpienie karane iest pieniężnemi i chłostą. W Smirnie, gdzie nawet 15 Kościołów nie byłoby zawiele, odbywaią Grecy w dwóch przeszło od 40 lat spalonych Kościołach które są tylko cyratą pokryte, nabożeństwo, a naprawić ich Turcy nie dozwalaią. W odległeyszych Azyi mieyscach, gdzie Europeyskie oko nie zasięga, ieszcze gorzey postępuią.

DODATEK
DO Nro 82.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 14 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Uniwersytet Jagielloński z Towarzystwem Naukowem połączony dopełniaiac przepisu Statutu swoiego, i chcąc uświetnić równie otwarcie Szkół Publicznych, iako też rocznicę zaprowadzenia Konstytucyi od Trzech Nayiaśnieyszych Protektorów Wolnemu Miastu nadaney; odprawi na dniu 18 Października r. b. w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich o godzinie 11stey rano Posiedzenie publiczne w niżey opisany sposób:

a) Kollega Felix Radwański Professor wysłużony i Senator W. M. Krakowa, zagaiwszy tę uroczystość stosownym do niey wstępem; odczyta rozprawę o drogach i mostach, uważaiąc ie za iedyny środek handlu i zakwitnienia każdego kraiu.

b) Kollega Józef Łęski Professor Astronomii zamknie to posiedzenie-życiopismem nayslawnieyszego malarza *Poussina* i wystawi zalety iego pędzla pod względem historyi i smaku.

W Krakowie d. 13 Października 1821.

*P. Czaykowski,*

Sekr. Tow. Nauk.

*Z Wiednia d. 5 Października.*

Nayiaśnieysi Cesarstwo wyiechali onegday, w towarzystwie J. Cesarzewicowskich Mci Następcy tronu i Xiężny Salerno, Xcia Reichstadt, i t. d. do Holitsch, zkąd w przyszłym tygodniu powrócą.

Przypadaiące dnia wczorayszego Imieniny N. Cesarza i Króla obchodzone były w stolicy tuteyszey uroczystem odśpiewaniem *Te Deum.* Wszystkie stany i klassy mięszkańców zgromadziły się, dla zaniesienia do Nieba serdecznych życzeń i modłów o długie życie nayukochańszego Monarchy. — W wigilią tych wysokich Imienin tak w obu C. K. nadwornych teatrach, iako też na Leopold - i Józefstadtcie przy rzęsistem oświeceniu została przez pięknie ubranych aktorów i aktorki przy wizerunku Monarchy odśpiewana pieśń ludu: "Boże zachoway Cesarza Franciszka! Liczni widzowie powtarzali z rozrzewnieniem i zapałem wszystkie strofy tey narodowey pieśni. W tymże dniu uroczystości była ta pieśń z takimże zapałem, na teatrze Wiedeńu odśpiewana. Wierni mięszkańcy stolicy idąc za przykładem Monarchy zakończyli

dzień ten czynami dobroczynności.

Dostrzegacz Austryiacki pod napisem: "Z państwa Osmanów ,, zawiera co następuie:

Doniesienia, któreśmy prosto z Korfu odebrali, dochodzą do 13 Września. Podług nich zayść musiały nie pomyślne dla powstania Greckiego w Liwadyi i Peloponesie zdarzenia. Przy niezliczoney iednak liczbie wieści, które iuż duch stronnictwa, iuż namiętne nadzieie, iuż przestrach rozszerzaią, przestaniemy na udzieleniu naszem czytelnikom tego, co zdaie się bydź czynami dowiedzionem.

Posiłki które naczelny Wódz Tureckiego woyska w owych okolicach, Churszyd Basza, do siebie ściągnął, od przybycia ich do Arta, zraziły dzialaiące bez związku i planu powstania. Hersztowie ich uciekaią na wszystkie strony i morze okryte iest okrętami z ich rodzinami i maiątkami. Churszyd Basza zdaie się z tey okoliczności korzystać i rozpoczęna swoie działanie.

Wiadomość, że Grecy opanowali Monembasia (Napoli Malvasia) potwierdza się.

Niektóre doniesienia twierdzą, że Grecy na morzu w wodach Kandyi pobitemi i powiększey części rozproszonemi zostali. O szczegółach tego pobicia rozchodzą się z Korfu wielorakie wieści, lecz dopiero im w ten czas uwierzemy, gdy nadeydzie pewność o zayściu bitwy.

Z Prevesy odebraliśmy następuiące doniesienie: "D. 1 Września nadeszła tu pewna wiadomość, że 15stotysiącznemu korpusowi pod Churszyd Baszą udało się po trzech potężnych attakach, w których obie strony wiele ludzi utraciły, a Grecy całą artyleryią, zmusić ostatnich od ustępu, przez co przywrócił przez tak zwane pięć studzien związek między swoim i oblegaiącym Ali Baszę Janiny korpusem. Woyska Tureckie pod Ismail Baszą oswobodziły od 48dniowego zamknięcia Arta. Jnny Grecki korpus, który szedł na pomoc Ali Baszy przez Maza ku Janinie, dowiedziawszy się o tych zdarzeniach zatrzymał się i zaiął o 6 godzin drogi od ostatniego miasta stanowisko, do którego obrony ściągaią się Grecy z rozproszonych korpusów. Dziś (d. 3 Wrześ.) przybyło tu kilkanaście Tureckich oficerów i Prevesaoscy zakładnicy z Janiny. Podług ich powieści Churszyd Basza po odebranych z Bosnii posiłkach zdaie się chcieć w wszystkich punktach przeciw Grekom zaczepnie działać.

*Od brzegów Menu d. 29 Września.*

Professora Tiersch, który wydał odezwę względem utworzenia legionu Niemieckiego dla Greków, ostrzegł rząd Bawarski, iż podobny werbunek zabroniony iest prawem kraiowem.

W Kassel oznaymiono: że zaciągniona w r. 1818 od teraźnieyszego Xcia Elektora pożyczka 3[illegible] tal: od Bankiera Oschrot d. 1 Października r. b. spłaconą zostanie.

W Lucernie zakazane zostało pismo: "Monarcha i lud,, a autor iego, Doktor Troxler, został od professorstwa oddalony.

Nie wiadomo ieszcze kiedy Król Angielski do Frankfortu przyiedzie. Wiadomość o przygotowaniu dla niego pokoiów w mieszkaniu iego posła Lamb i prędkim powrocie tego posła nie zasługuie na wiarę.

Tego roczni S. Michała Jarmark w Lipsku tak był niedobry, tak ieszcze od

50 lat nie pamiętaią. — W krótce sprzedana w Lipsku zostanie biblioteka byłego Pastora w Poserna przy Weissenfels, Tiniusa, który tam w r. 1812 uwięziony został, a teraz Prussom wydany iest i siedzi w więzieniu Zeitz.

*Z Jamaiki d. 11 Sierpnia.*

Przez okręt Esperanza odebraliśmy wiadomyści z Panama do 20 Lipca. Do ostatniego mieysca przybył z Payta okręt Gwadelupa i przywiozł następuiące ważne doniesienia: ienerał San Martin zostawiwszy na osadzie 900 inwalidów, wsiadł w Quacho z 4000 ludzi na okręty i wylądował do Chorillas, o 2 tylko mile od Lima odległego mieysca. Woyska Królewskie uderzyły zaraz na woyska San Martina, pobiły ie i wielką pomiędzy niemi rzeź sprawiły, gdyż 1600 Chiliyczyków zabiły. San Martin korzystaiąc z ciemney nocy wszedł z resztą woyska na okręty. Niewiadomo dotąd z prawdą dosad popłynął, ale domyślaią się, że do Chili; my przynaymniey cieszemy się, że to zdarzenie ożywi znowu nasz handel. Margr: Torregale, gubernator Truxilli, miał w prawdzie postanowić bronić się do ostatniego; ale z Lima posłano przeciw niemu znaczną dywizyią woyska. — Poymani maytkowie na zabraney przez Lorda Cochrane Hiszpańskiey fregacie Esmeralda, zbuntowali się, przemagli Chiliyczyków i fregatę do Lima zaprowadzili.

W Porto - Rico odkryto d. 24 Lipca niebezpieczny spisek niewolników, który miał nazaiutrz wybuchnąć i rozciągać się na wiele powiatów. Pochwycono kilkunastu hersztów i gubernator przedsięwziął naydzielnieysze środki do utrzymania spokoyności.

---

TEATR NARODOWY.

We Czwartek, to iest d. 18 Październikа r. b. dana będzie Komedyia w 3 aktach, pod nazwiskiem: *Odwet*, czyli: *Barbara Zapolska.*

---

# DONIESIENIA.

Niżey wyrażony utrzymuie pensyią Edukacyiną ieszcze dla pożytku Uczniów, których rodzice i dzieci dorosłe stosuią się do przepisów władzy edukacyiney kraiowey, a to ze względem na dzisieyszy brak pieniędzy cyrkuluiących w tey krainie, za złp. 650 na rok szkolny od każdego ucznia, który będzie miał za to stół przyzwoity z wygodami, lekcyie ięzyków, z korrepetycyami przedmiotów przepisanych, i dozór należyty; tudzież osobom życzącym sobie brać lekcye ięzyków: francuzkiego, niemieckiego, ofiarnie tenże swoią iuż i w tey Stolicy udowodnioną przysługę, a to za iak naypomiernieyszą cenę. — W Krakowie dnia 4 Października 1821 roku.

*Józef Gołek.*

W Kazimirzu przy Krakowie w Domu pod Nr. 95 dnia 16 Paźdz: b. r. o 9 godz: ranney sprzedaż publiczna odbędzie się szkła ordynarnego rożnego, tytuniu, kassy, stołków i innych rzeczy; zaś

W Krakowie przy ulicy Floryiańskiey pod Nr. 511 na pierwszym piętrze dnia tegoż lecz popołudniu o 3 godz: stolików, kommod, monstrancyi, pacyfikału, passyyki, kapeluszów od Gemont, kwiatów mosiężoych; płacący gotowizną przybicie otrzyma. — W Krakowie dnia 13 Października 1821 roku.

*Skorczyński, Kom. Sąd.*

Podpisany nadawszy Plenipotencyią w roku 1815 W. Teofilowi Hennigowi iako Kommissarzowi w Dobrach mych dziedzicznych, iako to: Mirsko, Sierosławice, Witów, w Królestwie Polskim, Brzezie w Galicyi, Alexandrowice w Rzeczypospolitey Krakowskiey leżąoych, szczególną władzę do zaciągania długów w imieniu podpisanego, takową więc udzieloną władzę temuż Hennigowi odeymuie, iż wszelkie czynności od dnia dzisieyszego za podpisanego uczynione za żadne i nieważne uznawać będę, o czem przez Gazety i Dzienniki właściwe oświadczaiąc, Publiczność się zawiadomia. — W Krakowie d. 29 Września 1821 r.

*Wilhelm Br. Zeliński.*

Licytacyia Fantów w kómorach Banku Pobożnego zastawnych, co do kleynotowych od dwóch lat, sukiennych roku iednego do 31 Lipca r. b. rachuiąc niewykupionych, zacznie się w kamienicy Brackiey na Sienney ulicy pod L. 53 dnia 5go Listopada r b. od godziny 9tey z rana aż do pierwszey. Osoby chcące wykupić swe fanty, aby niebyły sprzedane na licytacyi, maią się przed tym terminem udać do Banku pobożnego. — Dan na Sessyi Brackiey d. 7go Września 1821.

*Piekarski*, *S. Bractwa.*
*Bugayski*, *Sekretarz.*

Prezes Sądu Appellacyynego Woln: N. i ściśle N. Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnegopodaie ninieyszem do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego, na powództwo Błażeia Kuśnirowicza Obywatela miasta Krakowa w Gminie VII. mieyskiey pod L. 88 zamięszkałego, wydał w dniu 22 Maia r. b. wyrok przedstanowczy nakazuiący wyszukiwanie Kaietana Kuśnirowicza brata powoda, od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania swego w Gminie VII. Miasta Krakowa pod L. 88 nieprzytomnego i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności Sądowi Pokoiu Okręgu Igo W. M. Krakowa. — W Krakowie d. 29 Sierpnia 1821.

*Nikorowicz.*
*Raubach*, Sekr: Sąd: Appel:

Prezes Sądu Appel. W. N. i ś. N. M. Krak: i iego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Jnst: Kraiu tuteyszego Wyrokiem swoim z d. 2 Sierpnia r. b. na powództwo Maryanny z Urbańczyków Trębaczowey Włościanki wsi Młoszowa, w Gminie Młoszowa Okręgu Chrzanowskim zamięszkałey wydanym, nakazał wyszukiwanie Mikołaia Trębacza, męża Powodki, w mieyscu ostatniego zamięszkania swego w rzeczoney wsi Młoszowa od lat 4 nieprzytomnego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności, Sędziemu Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie d. 27 Sierpnia 1821.

*Nikorowicz.*
*Raubach*, Sekr: Sąd: Appel:

Prezes Sądu Appel: W. N. i ś. N. M. Krak: i iego Okręgu. Stosownie do Art: 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Jnst: Kraiu tuteyszego Wyrokiem swoim z dnia 31 Lipca r. b. na powództwo tak Stanisława Męcińskiego, małoletnich Seweryna i Henryka Stadnickich Opiekuna, iako równie Jgnacego Stadnickiego i Teofili Stadnickiey wydanym, nakazał wyszukiwanie ich brata Adama Stadnickiego od lat 4 w mieyscu ostatniego swego zamięszkania we wsi Czulicach Okręgu W. M. Krakowa, nieprzytomnego, i żadney wiadomości o sobie niedaiącego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności Sądowi Pokoiu Okręgu Mogilskiego. — W Krakowie d. 15 Września 1821.

*Piekarski.*
*Raubach*, Sekr: Sąd: Appel:

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodl: i ściśle Neutr: Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego, podaie ninieyszym do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Jnstancyi kraiu tuteyszego, wyrokiem d. 21 Sierpnia r. b. na powództwo Józefa Bulińskiego Oyca i Opiekuna mało letnich Konstancyi i Maryanny Bulińskich, po niegdy Reginie 1go Berowey, drugiego małżeństwa Buleńskiey pozostałych, w mieście Krakowie pod liczbą 503 zamieszkałego, wydanym, nakazał siedzenie Jgnacego Bera, małoletnich Brata, w mieyscu ostatniego zamieszkania iego, w Mieście Krakowie więcey od lat 4 nieprzytomnego i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności Sądowi Pokoiu Okręgu I. Wolnego Miasta Krakowa. — W Krakowie d. 17 Września 1821 roku.

*Piekarski.*
*Raubach*, Sekr: Sąd: Appel: